

Pamięci Jana Frączka

Modlitwą nad grobem oraz udziałem w nabożeństwie w kościele pod wezwaniem Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka w Bielsku-Białej upamiętniona została 20. rocznica nagłej śmierci Jan Frączka, w czasie stanu wojennego aktywnego działacza podziemnej Solidarności, a w latach 1989-94 przewodniczącego NSZZ Solidarność FAP (do 1992 – FSM).

– Polecamy Miłosier-nemu Bogu Jana Frączka i tylu innych związkowców z Solidarności którzy już od nas odeszli – mówił w trakcie Eucharystii ks. dr Jerzy Fryczowski, proboszcz bielskiej parafii Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka. Jednocześnie wezwał, by „**idee Solidarności zmartwychwstały w sercach Polaków**”.

Jan Frączek urodził się w styczniu 1955 w Kamionce Wielkiej koło Nowego Sącza. Pracę w ówczesnej bielskiej Fabryce Samochodów Małolitrażowych rozpoczął w 1974, bezpośrednio po ukończeniu nauki w Zasadniczej Szkole Samochodowej w Nowym Sączu. Pracował na wydziale montażu Syreny, w hali obecnie zajmowanej przez Avio Aero. Po sąsiedzku, w tej samej hali, znajdował się wydział montażu głównego (słynne wtedy WP14), na którym już w lipca 1980 doszło do pierwszego w historii FSM strajku włoskiego, który główny dyspozytor FSM zarejestrował jako przeestoje produkcji z powodu braku resorów.

We wrześniu 1980 Jan Frączek został członkiem Solidarności, której pozostał wierny aż do śmierci. Rok później został wybrany członkiem Ko-

misji Wydziałowej NSZZ Solidarność, a po wprowadzeniu stanu wojennego aktywnie włączył się w działalność konspiracyjnych struktur podziemnej Solidarności. Był m.in. członkiem władz Regionalnej Komisji Wykonawczej (RKW) Trzeci Szereg Solidarności Podbeskidzie, współorganizatorem Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność w FSM, od 1982 jednym z drukarzy podziemnego pisma „Informator NSZZ Solidarność przy Fabryce Samochodów Małolitrażowych”.

Zatrzymany przez komunistyczną bezpiekę w maju 1982, otrzymał decyzję o internowaniu z którego został zwolniony z powodu choroby (zaawansowana cukrzyca). Ponownie aresztowany 20 kwietnia 1983 pod zarzutem kierowania RKW Trzeci Szereg Solidarności. Jednak z braku dowodów winy – co świadczy o wysokim stopniu zakonspirowania podziemnych struktur związkowych – zwolniony w następnym miesiącu.

Mimo aresztowań i nękania przez Służbę Bezpieczeństwa, przez którą był rozpracowywany do 12 października 1989 – czyli jeszcze długo po okrągłym stole, a nawet powstaniu rządu Tadeusza Mazowieckiego (!) – **Jan Frączek nie zrezygnował z działalności związkowej.** Był, organizatorem kolportażu prasy związkowej, m.in. „Solidarności Podbeskidzia”, zbierania składek, członkiem ścisłego kierownictwa regionalnych struktur Solidarności (razem m.in. z **Andrzejem Kralczyńskim**, również fiatowskim związkowcem),

dokończenie na stronie 2

To nasza historia

Pierwsze dziesięciolecie Solidarności w dawnym bielskim FSM przybliży książka „**Solidarność Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej 1980-1989**”, która właśnie ukazała się staraniem Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ Solidarność oraz międzyzakładowej Solidarności Fiat Auto Poland. Zawiera ona liczne relacje, wywiady i wspomnienia bohaterów przelomowej dekady lat 80., jak również kilkadziesiąt zdjęć i fotokopii dokumentów.

– *Większość tych tekstów nie była dotychczas wydana drukiem, inne były rozproszone w różnych publikacjach, tytułach prasowych czy nawet drukach ulotnych* – pisze we wstępie **Artur Kasprzykowski**, który całość zebrał i opracował. – *Także prezentowane zdjęcia i dokumenty pomagają ocalić przeszłość, ożywić wspomnienia uczestników tamtych zdarzeń, a następnym pokoleniom przybliżyć atmosferę lat 80.*

Książka dedykowana jest pamięci Jana Frączka, legendarnego działacza Solidarności (więcej czytając obok), w 20. rocznicę jego śmierci.

– *Rocznica tej nagłej, tak niespodziewanej śmierci jest nie tylko okazją do przypomnienia niezwyklej postaci Janka Frączka, ale też innych działaczy Solidarności FSM Bielsko-Biała, którzy tworzyli nasz Związek w roku 1980, mimo represji działali w jego konspiracyjnych strukturach w latach stanu wojennego oraz podjęli trud reaktywacji jawnej działalności NSZZ Solidarność pod koniec lat 80.* – podkreśla **Wanda Stróżyk**, przewodnicząca Solidarności FAP. – *Ta publikacja, która w założeniach ma być zaczątkiem przyszłej monografii fiatowskiej Solidarności, jest też wyrazem naszego holdu tym, którzy tworzyli zręby NSZZ Solidarność FSM i stanowili jej siłę.*

Byli to ludzie odważni, bezkompromisowi w walce o prawa pracownicze i obywatelskie oraz nietuzinkowi. Przykładowo Jan Frączek w wolnych chwilach... pisał wiersze.

Więcej na www.solidarnoscfiat.pl (r)

Pamięci Jana Frączka

dokończenie ze strony 1

zwłaszcza po wielkiej wyspie Trzeciego Szeregu w końcu 1983. Odpowiadał także za kontakty z innymi strukturami podziemnymi. Jan Frączek w 1983 był także współorganizatorem Radia Solidarność na Podbeskidziu, natomiast w 1985 współinicjatorem powstania Bielskiego KOS (Komitetu Obrony Solidarności, choć skrót ten tłumaczona również jako Komitet Oporu Społecznego).

Kolejny raz aresztowany we wrześniu 1985 i przetrzymywanych w słynnym Areszcie Śledczym przy ul. Montelupich w Krakowie. W kwietniu 1986 Jan Frączek został skazany na 1,5 roku więzienia za „działania zmierzające do wywołania niepokoju publicznego” i osadzony w ZK przy ul. Montelupich w Krakowie. Mury więzienia opuściła w czerwcu 1986, po czym został zwolniony z pracy w FSM z „wilczym biletem”. Aż do 1989 pozostawał bez stałego zatrudnienia.

– *To był trudny okres. Bywało, że w domu brakowało nawet herbaty. Imałem się dorywczej pracy. Wytrzymałem* – wspominał Jan Frączek w wywiadzie, udzielonym „Kronice Beskidzkiej” na pół roku przed śmiercią.

Mimo to **Jan Frączek, jak przystało na twardego górala, nie zaprzestał działalności związkowej**, już nie tylko konspiracyjnej. W listopadzie 1986 został jednym z pięciu jawnych rzeczników Podbeskidzkiej Solidarności, natomiast od września 1988 członkiem jawnej Komisji Organizacyjnej NSZZ Solidarność FSM Zakład nr 1 w Bielsku-Białej oraz członkiem Prezydium Regionalnej Komisji Organizacyjnej NSZZ Solidarność.

Do pracy w FSM Jan Frączek został przywrócony w 1989. W tym samym roku został przewodniczącym zakładowej Solidarności oraz członkiem Prezydium Zarządu Regionu Podbeskidzie, Komisji Krajowej oraz Krajowej Sekcji Motoryzacyjnej NSZZ Solidarność. W latach 1989-94 był również delegatem na kolejne Krajowe Zjazdy Delegatów NSZZ Solidarność.

Jan Frączek zmarł nagle 17 stycznia 1994 w Warszawie w trakcie obrad Krajowej Sekcji Motoryzacji NSZZ Solidarność, mając zaledwie 39 lat (zmarł dwa dni przed swoimi urodzinami). **Do końca bezkompromisowo walczył o interesy i prawa pracownicze. Oddajmy część Jego pamięci.**

Więcej na www.solidarnoscfiat.pl (rd)

Konspiracyjny „Trzeci Szereg”

Represje i szykany stanu wojennego nie zdołały zniszczyć podbeskidzkiej Solidarności. Główną bazą dla podziemnych struktur związkowych był bielski Zakład nr 1 FSM. To właśnie w oparciu o grupę jego pracowników wspartych przez pojedyncze osoby z innych zakładów w lutym 1982 powstała Regionalna Komisja Wykonawcza „Trzeci Szereg” NSZZ Solidarność Region Podbeskidzie.

Nazwę „Trzeci Szereg” przyjęto wychodząc z założenia, że pierwszy szereg Solidarności tworzyli internowani po wprowadzeniu stanu wojennego działacze z czasów legalnej działalności, drugim szeregiem byli aresztowani przez bezpiekę po 15 grudnia 1981, a trzecim oni – szeregowi związkowcy, gotowi twardo walczyć o prawa pracownicze. Na czele RKW „Trzeci Szereg” sta-

nał **Jerzy Binkowski**, tokarz z FSM. Równolegle tworzyły się konspiracyjne zakładowe struktury związkowe. Pierwsza taka komisja powstała w bielskim FSM i zajmowała się pomocą represjonowanym, wydawaniem podziemnego „Informatora NSZZ Solidarność FSM”, a nawet wypłacaniem związkowych zasiłków statutowych! Jej przewodniczącym był **Tadeusz Krywult**.

Już w marcu 1982 „Trzeci Szereg” wznowił wydawanie biuletynu „Solidarność Podbeskidzia”. Natomiast pod koniec roku rozpoczął nadawania audycji „Radia Solidarność”. Odpowiedzialnym za jego funkcjonowanie był **Józef Wróbel** z FSM.

Rozwój podziemnych struktur związkowych zahamowała fala aresztowań we wrześniu i październiku 1983. SB zatrzymała wówczas ponad pół setki

Zimowe zwycięstwo

Trwający od 27 stycznia do 6 lutego 1981 strajk generalny podbeskidzkiej Solidarności był pierwszym w skali całego kraju protestem politycznym skierowanym przeciwko przejawom nadużyć ludzi komunistycznego aparatu władzy.

– *Wszyscy wiedzieli, że władza oszukuje i kradnie. Każdy o tym mówił, ale sztuką było to udowodnić. Nam się udało* – wspominał po latach **Patrycjusz Kosmowski**, wówczas przewodniczący MKZ NSZZ Solidarność.

W efekcie ze stanowisk zostali odwołani m.in. wojewoda Józef Łabudka, wicewojewodowie Antoni Kobiela i Antoni Urbaniec, prezydent Bielska-Białej Marian Kałoń, wielu urzędników administracji wojewódzkiej oraz miejskiej. Dyrektorem naczelnym FSM przestał być Ryszard Dziopak.

Dwa lata temu w 31. rocznicę zakończenia zwycięskiego strajku generalnego na Podbeskidziu w hali 3D Fiat Powertrain Technologies (dawna hala Wydziału Mechanizmów FSM) poświęcona została tablica, upamiętniająca udział pracowników FSM w tym proteście. Przypomina ona także dziękczynną mszę świętą, która została odprawiona w tym miejscu 6 lutego 1981. Został w nią bowiem wkomponowany drewniany krzyż, który zdołał postawiony wówczas ołtarz, a potem pozostał w tej hali, otoczony opieką załogi. Przetwał on zarówno mroczne czasy stanu wojennego, jak również trudny okres transformacji ustrojowej. (zz)

związkowców. „Trzeci Szereg” nie zaprzestał jednak działalności. Jego pracę prowadzili pozostający na wolności działacze z FSM z **Andrzejem Kralczyńskim** i **Janem Frączkiem** na czele. Dzięki nim „Trzeci Szereg” dotrwał do legalizacji Solidarności 1989. (z)